

Sygn. akt I ACa 990/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 stycznia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Anna Beniak (spr.)

Sędziowie: SA Lilla Mateuszczyk

SO del. Jacek Pasikowski

Protokolant: st. sekr. sąd. Jacek Raciborski

po rozpoznaniu w dniu 15 stycznia 2016 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa **Z. Z.**

przeciwko **Skarbowi Państwa - Zakładowi Karnemu w P.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Płocku

z dnia 11 maja 2015 r. sygn. akt I C 743/11

1. oddala apelację;
2. nie obciąża powoda kosztami postępowania apelacyjnego;
3. przyznaje i nakazuje wypłacić ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Płocku radcy prawnej J. M. wynagrodzenie za udzieloną powodowi z urzędu nieopłaconą pomoc prawną w postępowaniu apelacyjnym w kwocie 6642 (sześć tysięcy sześćset czterdzieści dwa) złote brutto.

Sygn. akt I ACa 990/15

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 11 maja 2015 roku wydanym w sprawie z powództwa Z. Z. przeciwko Skarbowi Państwa- Zakładowi Karnemu w P. o zadośćuczynienie i rentę, Sąd Okręgowy w P. oddalił powództwo oraz przyznał radcy prawnemu J. M. kwotę 7.200 złotych i 23 % podatku VAT tytułem wynagrodzenia pełnomocnika ustanowionego z urzędu, którą nakazał wypłacić ze Skarbu Państwa- Sądu Okręgowego w Płocku.

Powyższy wyrok został wydany w oparciu o poczynione przez Sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne, które Sąd Apelacyjny podzielił i przyjął za własne, a z których wynika, że Z. Z. odbywał karę pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym w P.. Na własną prośbę został zatrudniony na stanowisku introligatora, odpłatnie, w pełnym wymiarze od dnia 16 lutego 2005 roku. Od 1 lipca 2007 roku w nagrodę za dobre wykonywanie swoich obowiązków otrzymał podwyżkę stawki godzinowej. Powód pracował na stanowisku introligatora do dnia 13 lutego 2009 roku, kiedy to uzyskał przerwę w wykonywaniu kary pozbawienia wolności. Ponownie do Zakładu Karnego został przyjęty w dniu 13 lipca 2009 roku.

Powód przed podjęciem pracy przeszedł badania lekarskie, które potwierdziły jego zdolność do pracy. Odbył także szkolenie w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy na stanowisku introligatora.

Zakład introligatorni mieścił się w baszcie, pierwotnie w pierwszej, następnie w drugiej. W pomieszczeniu introligatorni była posadzka betonowa, na której położona była wykładzina. W pierwszej baszcie była bieżąca woda, pisuar. W drugiej baszcie nie było wody, ani toalety. Skazani pracujący w drugiej baszcie chęć skorzystania z wody i toalety zgłaszali oddziałowemu, który odprowadzał ich do łazienki. Skazani mieli dostęp do bieżącej wody w pierwszej baszcie, w drugiej zaś mieli dostarczane picie. Wentylacja była kontrolowana na bieżąco przez kominiarzy. Sprzęt wykorzystywany przy pracach był stosunkowo stary, ale sprawny. W obu basztach nie było zagrzybienia, było oświetlenie jarzeniowe, piecyki do ogrzewania.

W dniach 11-12 stycznia 2005 roku w Zakładzie Karnym w P. Państwowa Inspekcja Pracy przeprowadziła kontrolę przestrzegania przepisów prawa pracy, w tym warunków pracy skazanych zatrudnionych w przywieziennych zakładach pracy. Kontrolę przeprowadzono w zakresie zatrudnienia osadzonych wykonujących pracę na stanowiskach w introligatorni. W czasie kontroli wydano dwa zalecenia, a mianowicie zapewnienia skutecznej ochrony przeciwpożarowej na obudowach dwóch opraw źródła oświetlenia jarzeniowego zainstalowanego pionowo na ścianie introligatorni oraz zlikwidowanie prowizorycznego przyłącza instalacji elektrycznej poprowadzone poprzez podwieszenie przewodów przedłużacza elektrycznego do maszynki elektrycznej grzewczej. Pozwany wykonał powyższe zalecenia. Powód w 2002 roku przeszedł badanie radiologiczne, w wyniku którego stwierdzono u niego znaczny stopień zmiany zwyrodnieniowe, prawoboczne skrzywienie kręgosłupa piersiowego i lędźwiowego z dużą rotacją kręgów, obniżenie trzonów L2 i L3.

Z. Z. od 30 września 2002 roku do 14 października 2002 roku przebywał na Oddziale Chirurgicznym ZOZ Zakładu Karnego w Ł., gdzie rozpoznano „zwyrodnienie zniekształcające kręgosłupa, stan po przebyłym złamaniu kompresyjnym kręgosłupa lędźwiowego. Bóle korzonkowe lędźwiowo - krzyżowe, stłuczenie odcinka lędźwiowo – krzyżowego kręgosłupa, stan po resekcji żołądka z powodu wrzodu. Powód dokonywał samookaleczeń i prób samobójczych. W marcu 2003 roku hospitalizowany był w Oddziale (...) Zakładu Karnego w Ł. z rozpoznaniem - „stan po zadzierzgnięciu szyi, był konsultowany przez psychiatrę, odmówił obserwacji. Dnia 27 kwietnia 2004 roku dokonał kolejnego samouszkodzenia wbijając sobie igłę w okolice kręgosłupa. Nie wyraził zgody na operacyjne usunięcie igły przez szereg dni”.

W związku z wyżej opisanym samouszkodzeniem powód w dniu 30 sierpień 2004 roku przebywał w ZOZ przy Areszcie Śledczym W. -M., gdzie rozpoznano „samouszkodzenie - wbicie igły metalowej między wyrostki kolczyste L3-L4, z możliwością penetracji do kanału kręgowego oraz zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa lędźwiowego z dyskopatią zwyrodnieniową”.

W 2008 roku po wykonaniu kolejnych badań, stwierdzono u powoda przepuklinę L3 - L4 z uciskiem na struktury nerwowe. Powód został zakwalifikowany do leczenia operacyjnego dyskopatii. Nie wyraził zgody na takie leczenie w Wojewódzkim Szpitalu (...) w P., żądając przerwy w odbywaniu kary dla przeprowadzenia zabiegu. W dniu 23 lutego 2009 roku ustalono termin przyjęcia go na operację na Oddziale Neurochirurgicznym we W., ale powód nie zgłosił się na zabieg (przebywał wówczas na przerwie w odbywaniu kary).

Pismem z 29 marca 2012 roku pozwany wystąpił do Kliniki (...) w Ł.

o wyznaczenie zabiegu operacyjnego dla powoda. Klinika zaleciła konsultację i dalsze badania obrazowe. W październiku 2012 roku powód wykonał badania (...) kręgosłupa. Powód został zakwalifikowany do przeprowadzenia dyscoidektomii L3 - L4 w szpitalu w G.. Nie został wyznaczony konkretny termin operacji. W dniu 15 grudnia 2009 roku Z. Z. wystąpił z pozwem do Sądu Okręgowego w Płocku - Sądu Pracy, przeciwko Skarbowi Państwa - Dyrektorowi Zakładu Karnego w P., żądając 200.000 złotych zadośćuczynienia za naruszenie jego praw pracownika, godności osobistej poprzez poniżanie, utraty zdrowia fizycznego oraz psychicznego i 2.000 złotych tytułem dożywotniej renty zdrowotnej, za utratę zdrowia i utratę możliwości zatrudnienia. Sprawa została przekazana Wydziałowi Cywilnemu

tegoż Sądu do rozpoznania. Powód cofnął pozew w tej sprawie nie zrzekając się roszczenia. Sąd Okręgowy w Płocku Wydział Cywilny umorzył postępowanie w sprawie.

Obecnie powód opuścił Zakład Karny w P., przebywa na wolności.

W świetle powyższych okoliczności, Sąd Okręgowy poddał ocenie zasadność roszczeń powoda w oparciu o art. 417 § 1 k.c. i art. 445 k.c.

w związku z art. 444 k.c.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji, powód w przedmiotowej sprawie nie wykazał zaistnienia przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa. W Zakładzie Karnym panowały nienajlepsze warunki pracy w zakresie przede wszystkim lokalowym i w odniesieniu do narzędzi pracy. Pozwany przestrzegał jednak przepisów prawa pracy oraz przepisów zakresu bhp.

Przeprowadzona w 2005 roku kontrola Państwowej Inspekcji Pracy nie wykazała żadnych większych nieprawidłowości dotyczących warunków zatrudnienia w intrologatorni. Powodowi wykonano badania lekarskie, które potwierdziły jego zdolność do pracy. Odbił także szkolenie w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy na stanowisku intrologatora. W ocenie Sądu Okręgowego działania pozwanego były zgodne z prawem. Powód nie udowodnił przede wszystkim istnienia związku przyczynowego między aktualnym stanem swojego zdrowia, a pracą jaką wykonywał w charakterze intrologatora

w pozwanym Zakładzie. Powód od co najmniej kilkunastu lat ma problemy zdrowotne dotyczące kręgosłupa. Niewątpliwie stan jego zdrowia w ciągu ostatnich kilku lat pogorszył się, jednakże nie ma to żadnego związku z wykonywaną przez niego pracą u pozwanego. Choroba zwyrodnieniowa kręgosłupa powoda powstała na bazie skoliozy i rozwijała się wiele lat, praktycznie od wczesnych lat młodości. Nie bez znaczenia, dla oceny stanu zdrowia powoda pozostaje zdaniem Sądu pierwszej instancji także fakt dokonania przez niego samookaleczenia polegającego na wbiciu metalowej szpili w okolicy kręgosłupa.

Sąd Okręgowy stwierdził, że warunki pracy powoda w Zakładzie Karnym nie pozostają w bezpośrednim związku przyczynowym z objawami choroby zwyrodnieniowej podawanej przez Z. Z. i opisywanej w badaniach obrazowych. Charakter i warunki pracy powoda bezpośrednio nie wpłynęły na zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa, natomiast dolegliwości bólowe mogły okresowo nasilać się. W chorobie zwyrodnieniowej narządu ruchu okresowe pogarszające się objawy bólowe mogą dotyczyć każdej osobę dotkniętą tym schorzeniem bez względu na charakter i sposób aktywności zawodowej oraz warunki bytowe. Powołana w sprawie biegła sądowa z zakresu neurologii także stwierdziła, że zgłaszane przez powoda dolegliwości zdrowotne nie pozostają

w bezpośrednim związku przyczynowym z czynnościami wykonywanymi w ramach świadczonej przez powoda pracy w Zakładzie Karnym w charakterze intrologatora. Charakter pracy nie wywoływał, ale mógł okresowo nasilać dolegliwości bólowe kręgosłupa. Biegły z zakresu medycyny pracy wskazał, że stan zdrowia powoda nie był przeciwwskazaniem do zatrudnienia go w charakterze intrologatora w Zakładzie Karnym, a zgłaszane przez niego dolegliwości nie pozostają także w bezpośrednim związku przyczynowym z wykonywaną przez niego pracą u pozwanego. Biegły także określił, że skutek zatrudnienia u pozwanego powód nie poniósł uszczerbku na zdrowiu.

Warunki pracy powoda w Zakładzie nie pozostają w bezpośrednim związku przyczynowym objawów choroby zwyrodnieniowej podawanej przez Z. Z. i opisywanej w badaniach obrazowych. Zdaniem biegłego charakter i warunki pracy bezpośrednio nie wpłynęły na zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa, natomiast dolegliwości bólowe mogły okresowo nasilać się. W chorobie zwyrodnieniowej narządu ruchu okresowe pogarszające się objawy bólowe mogą dotyczyć też każdą osobę dotkniętą tym schorzeniem bez względu na charakter i sposób aktywności zawodowej oraz warunki bytowe.

W tej sytuacji Sąd Okręgowy uznał, że powództwo jest bezzasadne

i podlega oddaleniu.

Apelację od powyższego wyroku złożył powód, zaskarżając go w całości. Skarżący podniósł następujące zarzuty:

1) naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

a) art. 417 § 1 k.c. poprzez uznanie, że nie zachodzą przesłanki odpowiedzialności pozwanego podczas gdy: skierowanie powoda do pracy mimo złego stanu zdrowia, brak właściwego nadzoru wykonywanej pracy i niestworzenie właściwych warunków do jej świadczenia, uzasadnia przyjęcie odpowiedzialności pozwanego za zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej, o którym mowa w art. 417 § 1 k.c.

b) art. 417 § 1 k.c. oraz błędne ustalenia faktyczne polegające na przyjęciu, że:

- nasilenie choroby zwyrodnieniowej kręgosłupa nie pozostaje w związku przyczynowym z pracą wykonywaną przez powoda w Zakładzie Karnym w którym łącznie spędził 37 lat,

- brak przeszkolenia i stary sprzęt używany w trakcie pracy nie mógł przyczynić się do zwiększenia lub przyspieszenia choroby zwyrodnieniowej kręgosłupa i niewątpliwie również nasilać dolegliwości bólowych kręgosłupa,

c) art. 6 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, polegające na przyjęciu, że ciężar dowodu spoczywa wyłącznie na powodzie, podczas gdy w zakresie wykazania właściwych warunków pracy zwłaszcza w baszcie nr 2 ciężar dowodu spoczywał na pozwanym;

2) błędnych ustaleń faktycznych polegających na przyjęciu, że:

a) przeprowadzona w dniach 11-12 stycznia 2005 roku w Zakładzie Karnym w P. kontrola Państwowej Inspekcji Pracy uzasadnia przyjęcie, że warunki pracy osadzonych ponad dwa lata później, tj. w okresie od lipca 2007 do lutego 2009 roku nadal były właściwe,

b) zaświadczenie lekarskie stwierdzające, że powód jest zdolny do pracy uzasadnia przyjęcie, iż stan zdrowia powoda pozwalał na podjęcie pracy,

c) stan zdrowia powoda wynikający z dokumentacji medycznej i potwierdzony dowodem z opinii biegłego ortopedy i neurologa, z których wynika, że powód cierpi na chorobę zwyrodnieniową kręgosłupa, pozwalał na podjęcie pracy,

d) nasilenie objawów chorobowych i bólu wskutek wykonywanej pracy nie uzasadnia choćby częściowego uwzględnienia powództwa.

W następstwie tak sformułowanych zarzutów, powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kwoty 200.000 złotych tytułem zadośćuczynienia oraz renty w wysokości po 2.000 złotych miesięcznie płatnej do 10-go dnia każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia płatności którejkolwiek z rat, oraz o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów procesu, w tym przyznanie pełnomocnikowi radcy prawnemu J. M. kosztów pomocy prawnej świadczonej na rzecz powoda z urzędu w drugiej instancji według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna i podlega oddaleniu.

W pierwszej kolejności należało odnieść się do zarzutów zmierzających do zakwestionowania poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych, albowiem li tylko prawidłowo ustalony stan faktyczny umożliwia właściwe zastosowanie prawa materialnego.

Należy przede wszystkim podkreślić, że sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego oznacza, że w stanie faktycznym ustalonym przez Sąd pierwszej instancji zachodzą sprzeczności między poszczególnymi ustaleniami, czyli, że stan ten w świetle materiału nie stanowi harmonijnej całości. Chodzi tu o błędy popełnione przy ocenie dowodów (przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów) oraz przy dokonywaniu poszczególnych ustaleń, zwłaszcza w zakresie logicznego wnioskowania.

Wbrew odmiennemu przekonaniu skarżącego w rozpoznawanej sprawie nie ma podstaw do przyjęcia, że rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego jest sprzeczne z tymi okolicznościami, które zostały ustalone w toku postępowania. Nie można zarzucić temu Sądowi, że przyjął fakty za ustalone bez dostatecznej podstawy (fakty nie potwierdzone materiałem), bądź przeciwnie - uznał za nieudowodnione pewne fakty mimo istnienia ku temu dostatecznej podstawy w zebranych materiale.

W orzecznictwie wskazuje się także, że dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. konieczne jest wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie Sądu. W szczególności strona skarżąca powinna wskazać, jakie kryteria oceny naruszył Sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłuszne im je przyznając (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 20 grudnia 2006 r., sygn. akt VI ACa 567/06, LEX nr 558390). Skarżący może tylko wskazywać, posługując się wyłącznie argumentami jurydycznymi, że Sąd rażąco naruszył zasady logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego i że uchybienie to mogło mieć wpływ na wynik sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 2004 r., sygn. akt II CK 369/03, LEX nr 174131). Uwzględnienie przez Sąd w ocenie materiału dowodowego powszechnych i obiektywnych zasad doświadczenia życiowego nie usprawiedliwia zarzutu przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów na tej tylko podstawie, że indywidualne i subiektywne doświadczenia strony są od tych zasad odmienne (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 sierpnia 1999 r., sygn. akt II UKN 76/99, opubl. w OSNP 2000 nr 19 poz. 732).

Tymczasem w przedstawionym środku odwoławczym skarżący nie zaprezentował żadnych argumentów jurydycznych, logicznych, czy wynikających z doświadczenia życiowego, w wyniku których możliwe byłoby podważenie kluczowych dla sprawy ustaleń faktycznych. Nie wskazał jakiegokolwiek przyczyny dyskwalifikującej postępowanie dowodowe Sądu Okręgowego. Samo zaś twierdzenie strony o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości, nie jest wystarczające (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 13 września 2012 r., sygn. akt I ACa 445/12, LEX nr 1223454). Naruszenie art. 233 kpc dotyczy więc sfery faktu i to odnoszącej się do istoty zawisłego sporu (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 13 stycznia 2010 r., sygn. akt III CSK 357/09, LEX nr 574526 i z dnia 9 lutego 2000 r., sygn. akt III CKN 434/00, LEX nr 530599).

Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych jest zasadny wtedy, gdy sąd ustalił stan faktyczny w oderwaniu od zgromadzonych dowodów (tzw. błąd braku), jak i wtedy, gdy podstawą ustaleń faktycznych uczyniono wprawdzie wszystkie ujawnione w toku rozprawy dowody, lecz dokonano ich nieprawidłowej oceny z punktu widzenia zasad logiki, wskazań wiedzy czy doświadczenia życiowego (tzw. błąd dowolności). Zarzut ten jest zatem z istoty rzeczy powiązany z zarzutem naruszenia przepisów postępowania. Istotnym jest podczas formułowania zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych wskazanie konkretnych uchybień Sądu pierwszej instancji, albowiem rzeczą skarżącego nie jest przedstawienie własnej wersji wydarzeń, lecz wykazanie, iż to Sąd pierwszej instancji błędnie ustalił fakty z punktu widzenia swobodnej oceny dowodów. Błąd w ustaleniach faktycznych jest skutkiem naruszenia przepisów postępowania, gdyż przeprowadzenie postępowania zgodnie ze wszystkimi zasadami i regułami procesu prowadzi do poprawnych (z punktu widzenia procesowego) ustaleń faktycznych. Takich uchybień zaś w postępowaniu Sądu pierwszej instancji powód nie zdołał skutecznie wykazać.

W niniejszej sprawie, co należy podkreślić, Sąd pierwszej instancji przeprowadzał na wnioski powoda liczne czynności procesowe, w tym dowody z zeznań świadków, dokumentów i z opinii biegłych lekarzy. Postępowanie to wyjaśniło wszystkie sporne okoliczności sprawy. Nie sposób zatem zgodzić się z apelującym, że Sąd pierwszej instancji dopuścił się jakichkolwiek błędów w ustaleniach faktycznych, a następnie w ich ocenie.

Na rozprawie w dniu 17 września 2012 roku Sąd Okręgowy dopuścił dowód z opinii biegłego lekarza neurologa na okoliczność oceny, czy zgłaszane przez powoda dolegliwości zdrowotne pozostają w bezpośrednim związku przyczynowym z czynnościami wykonywanymi przez powoda w ramach świadczonej przez niego pracy w Zakładzie Karnym w charakterze introligatora oraz oceny, czy charakter tej pracy mógł wywołać bądź pogłębić dolegliwości zdrowotne, w szczególności schorzenia kręgosłupa (k. 231). Biegła specjalista neurolog i psychiatra A. S. stwierdziła, że zgłaszane przez powoda dolegliwości zdrowotne nie pozostają w bezpośrednim związku przyczynowym z czynnościami wykonywanymi w ramach świadczonej pracy przez powoda w charakterze introligatora. Charakter pracy nie wywołał, ale mógł okresowo nasilać dolegliwości bólowe kręgosłupa. Z tego powodu powód był leczony, miał wielokrotnie wykonywane badanie (...), a nadto zaproponowane zostało mu leczenie operacyjne dyskopatii w 2008 roku, któremu stanowczo odmówił (k. 256).

Do tejże opinii pełnomocnik powoda złożył zastrzeżenia, do których biegła sądowa ustosunkowała się na rozprawie w dniu 16 marca 2015 roku, podkreślając, że rodzaj pracy introligatora wykonywany przez powoda nie pozostaje w związku przyczynowym z jego aktualnym stanem zdrowia. Nie jest bowiem tak, że ingerencje tego rodzaju, jakie miały miejsce u powoda, tj. igłami, pozostawały bez wpływu na stan kręgosłupa, wychodzących nerwów. Biegła podkreśliła, że powód bagatelizował swoje problemy, mimo, że zmiany pojawiły się już w 2002 roku, co znaczy, że problemy z kręgosłupem pojawiły się znacznie wcześniej niż skarżący zaczął pracować w Zakładzie Karnym. Brak jest korelacji, związku pomiędzy wykonywaną pracą, a zwyrodnieniem kręgosłupa, na które cierpi apelujący. Powód był leczony, nie skorzystał z operacji, a jego praca nie była pracą ponad jego siły, nie przyczyniała się do pogłębiania jego stanu.

Na rozprawie w dniu 29 maja 2013 roku Sąd pierwszej instancji dopuścił zaś dowód z opinii biegłego z zakresu medycyny pracy na okoliczność czy stan zdrowia powoda uzasadniał powierzenie mu pracy introligatora w Zakładzie Karnym przy zastosowaniu narzędzi starszego typu wymagających użycia siły fizycznej (k. 314 odwr.). Biegły specjalista chorób wewnętrznych i medycyny pracy S. N. stwierdził internistycznie i w powołaniu na wiedzę wynikającą z posiadanej specjalizacji, że stan zdrowia powoda nie był przeciwwskazaniem do zatrudnienia go w charakterze przyuczonego introligatora w Zakładzie (...) i w skutek zatrudnienia nie poniósł on uszczerbku w stanie jego zdrowia (k. 368 i 369). Odpowiadając zaś na zarzuty powoda sformułowane pod adresem tejże opinii, biegły po ponownym dokonaniu analizy dokumentacji lekarskiej powoda, stwierdził, że zgłaszane przez powoda dolegliwości są subiektywne, ich etiologia nie pozostaje w bezpośrednim związku przyczynowym z wykonywaną przez niego pracą (k. 453).

Ponadto Sąd Okręgowy dopuścił również dowód z opinii biegłego lekarza z zakresu ortopedii na okoliczność, czy istnieje związek przyczynowy między czynnościami wykonywanymi przez powoda w ramach świadczonej przez niego pracy w Zakładzie Karnym w P. i charakterze introligatora, a obecnym stanem zdrowia w okresie od lutego 2005 roku do lutego 2009 roku (k. 314 odwr.). Biegły specjalista chirurgii ortopedycznej i traumatologii, specjalista rehabilitacji medycznej, M. K. również stwierdził, że opisane przez powoda warunki pracy nie pozostają w bezpośrednim związku przyczynowym z objawami choroby zwyrodnieniowej podawanej przez skarżącego i opisywanej w badaniach obrazowych, albowiem powstała ona na bazie skoliozy i rozwijała się wiele lat, praktycznie od wczesnych lat młodości powoda. Biegły podzielił także wnioski biegłej neurolog co do tego, że charakter pracy i warunki jej wykonywania nie wpłynęły bezpośrednio na zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa, natomiast dolegliwości bólowe mogły się okresowo nasilać. Kluczowe znaczenie ma jednak to na co wskazał w swojej opinii biegły, że w chorobie zwyrodnieniowej narządu ruchu

okresowo pogarszające się objawy bólowe mogą dotyczyć też każdą osobę dotkniętą tym schorzeniem bez względu na charakter

i sposób aktywności zawodowej oraz warunki bytowe. Jednocześnie biegły wskazał, że rozważając przyczyny zaostrzenia okresowego dolegliwości istotne jest zbadanie czy w trakcie wykonywanej pracy doszło do konkretnego zdarzenia – wypadku przy pracy. W niniejszej sprawie brak jest jednak protokołu powypadkowego z dochodzeniem inspektora bhp pokazującego konkretne zdarzenie mające związek przyczynowy z nagłymi objawami chorobowymi ze strony kręgosłupa. Wiadomo natomiast, że powód przed podjęciem pracy miał przeprowadzone badania, które wykazały jego zdolność do pracy, przeszedł stosowne przeszkolenie, a swoją pracę zawsze wykonywał w sposób właściwy, przez co uzyskał najwyższą stawkę wynagrodzenia (k. 403-404).

Nie może ująć uwadze i to, że z zeznań J. B., który pracował razem z powodem w introligatorni, wynika, że przed przystąpieniem do pracy byli oni badani przez lekarza ze służby więziennej. Ponadto świadek zeznał, że był dostęp do WC, a jak włączyli maszynkę to wtedy dogrzewali pomieszczenie. W czasie pracy była możliwość kontaktu ze strażnikiem, choć czasem trzeba było na niego czekać (k. 110). Istotne jest natomiast to, że powód został skierowany do pracy w charakterze introligatora przez dyrektora Zakładu Karnego, na własną prośbę. Ponadto powód sam podał, że przeszedł badania lekarskie obowiązkowo przed przystąpieniem do pracy, był badany przez neurologa, internistę i okulistę. Także w trakcie wykonywania pracy miał wykonywane badania ogólne. Tym samym wiązanie dolegliwości z wykonywaniem pracy i subiektywne przekonanie powoda, że dokonane przez niego samouszkodzenie pozostawało bez wpływu na jego dolegliwości ze strony kręgosłupa nie może odnieść oczekiwanego skutku (k. 153 i 154).

Wobec powyższego, nie można zgodzić się ze skarżącym, że zaświadczenie lekarskie potwierdzające, iż jest on zdolny do wykonywania pracy nie jest wystarczające, zwłaszcza że dokumentacja medyczna powoda, w tym dokonywane przez niego samookaleczenia kręgosłupa powinny uzasadniać bardziej wnikliwe badanie. Podobnie należało ocenić zarzuty skarżącego co tego, że podjęcie przez niego pracy nie było również poprzedzone rzetelnym badaniem lekarskim w uwzględnieniu stanu jego zdrowia. Powodowi nie udało się także wykazać, że wykonywał on pracę bez obecności wykwalifikowanego opiekuna. Jak wynika z zeznań A. M., w razie jego nieobecności bądź braku nadzoru nad osadzonymi – nie wykonywali oni pracy (k. 230).

Zarzuty powoda dotyczące warunków pracy okazały się o tyle chybione, że Sąd pierwszej instancji ustalił, iż nie były one najlepsze. Powód nie wykazał tymczasem bezpośredniego związku przyczynowego pomiędzy czynnościami przez niego podejmowanymi w ramach świadczonej pracy w charakterze introligatora i warunkami pracy w Zakładzie Karnym, a jego dolegliwościami bólowymi kręgosłupa. Tym bardziej, że Sąd Okręgowy przeprowadził w sprawie niezwykle obszerne postępowanie dowodowe zgodnie z wnioskami powoda. Postępowanie to zostało przeprowadzone prawidłowo i doprowadziło do dogłębnego zbadania twierdzeń powoda. Dokonana przez Sąd drugiej instancji ponowna analiza zgromadzonych w sprawie dowodów doprowadziła do wniosków zbieżnych z wyprowadzonymi przez Sąd pierwszej instancji. Ustalenia poczynione w uzasadnieniu sporządzonym do zakwestionowanego orzeczenia Sąd Apelacyjny uznał w tej sytuacji za własne.

Podkreślenia wymaga, że powód profesjonalnie reprezentowany, jako podstawę faktyczną zgłoszonego żądania zasądzenia zadośćuczynienia i renty wskazywał utratę zdrowia i możliwości zatrudnienia na skutek utraty zdrowia fizycznego i psychicznego w czasie wykonywania pracy w charakterze introligatora w Zakładzie Karnym w P.. W toku procesu roszczenie powoda było kilkakrotnie formułowane i powtarzane przez pełnomocnika, a za każdym razem wskazywano jedynie na utratę zdrowia i wynikająca z tego utratę zdolności zarobkowania z racji trudnych warunków wykonywania pracy (k-39,107,108,153,228). W końcowej fazie procesu powód wskazywał również na brak przeszkolenia w zakresie BHP i instruktażu, ale jak wynika z poczynionych ustaleń były one przeprowadzone przy podejmowaniu pracy w introligatorni.

Konkludując należy stwierdzić, że mimo przeprowadzenia zgłaszanych dowodów i zebrania bardzo obszernego materiału dowodowego nie została wykazana powoływana przez powoda podstawa faktyczna roszczenia w postaci utraty zdrowia z racji trudnych warunków pracy. Do odmiennych twierdzeń nie mogą prowadzić gołosłowne

twierdzenia powoda, stanowiące wyraz li tylko gołosłownej polemiki z poczynionymi przez Sąd Okręgowy ustaleniami faktycznymi i właściwą oceną stanu faktycznego pod kątem zastosowania prawa materialnego.

Wobec tego, należało stwierdzić, że sformułowany przez powoda zarzut naruszenia prawa materialnego, którego powód upatruje w obrazie art. 417 § 1 k.c. nie zasługiwał w żadnej mierze na uwzględnienie. Przepis ten stanowi, że za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa.

Z tych wszystkich względów, apelacja powoda jako niezasadna podlegała oddaleniu, na mocy art. 385 k.p.c.

Na podstawie § 6 pkt 7w związku z § 13 ust. 1 pkt 2 w związku z § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku

w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jednolity: Dz. U. 2013 r. poz. 490) przyznano pełnomocnikowi powoda zwrot kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej mu z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

O kosztach procesu Sąd drugiej instancji orzekł na podstawie

art. 102 k.p.c., zgodnie z którym w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążyć jej w ogóle kosztami. Uwzględniając trudną sytuację materialną powoda, Sąd drugiej instancji uznał, że w rozpoznawanej sprawie zachodzi szczególnie uzasadniony wypadek opisany dyspozycją przywołanego wyżej przepisu, który uzasadnia nieobciążenie powoda kosztami zastępstwa procesowego strony pozwanej w postępowaniu apelacyjnym.